



Informacje o książce

Autor: Paweł Brudek

Wydawca: Bellona

Seria: Historyczne Bitwy

Rok wydania: 2008

Stron: 252

Wymiary: 19,6 x 12,5 x 1,3 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-1110936-0

Recenzja

Książka autorstwa Pawła Brudka przybliży czytelnikowi temat walk na terenach Afryki Wschodniej w latach Wielkiej Wojny. W literaturze polskiej, temat ten, praktycznie nie występuje lub ewentualnie jest jedynie wzmiankowany. Już tylko z tego powodu, dla każdego interesującego się historią I Wojny Światowej, pozycja jest warta tego, aby po nią sięgnąć. Dodatkowy atut stanowią same działania które, nie dość że ciągną się przez cały czas trwania wojny (a nawet trochę dłużej), to są dynamiczne i mają charakter manewrowy.

W ramach wstępu dowiadujemy się dosyć sporo na temat rozwoju kolonializmu niemieckiego na Czarnym Łądzie oraz o zagrożeniach jakie stwarzał dla Imperium Brytyjskiego, roszczonego sobie prawa zarówno do Afryki, jak i Bliskiego Wschodu. Autor przedstawia też politykę władz II Rzeszy wobec kolonii afrykańskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich „perły w koronie” czyli tzw. Niemieckiej Afryki Wschodniej, przeciwstawiając jej metody zarządzania administracji brytyjskiej w tym rejonie. Wbrew pozorom opis ten jest podany w sposób ciekawy i zawiera wiele interesujących smaczków, jak np. organizacja niemieckich askarich (Schutztruppe).

Dosyć obszernie opisani są dowódcy walczących stron. Najobszerniej z nich oczywiście

głównodowodzący Schutztruppe w Afryce Wschodniej, płk Paul von Lettow-Vorbeck – praktycznie bohater tego opracowania. Pozostali zostali potraktowani trochę mniej obszernie oraz, powiedziałbym, z mniejszą sympatią.

Same działania wojenne przedstawiono bardzo ciekawie i w sposób dobrze oddający ich manewrowy charakter. Jest to zasługa zarówno samego ich charakteru, jak i dobrze napisanego wstępu, który pozwala, nawet osobie nieobeznanej z tym teatrem walk, śledzić je bez gubienia wątków i zastanawiania się kto jest kto i dlaczego. Specyfika zaś tych działań powoduje, że książkę czasami czyta się wręcz jak powieść przygodową, gdzie akcja toczy się na lądzie, morzu i w powietrzu.

Entuzjaści działań morskich znajdą tu opis akcji przeciw S.M.S. „Koenigsberg” i przy okazji dowiedzą się, jaki pożytek można mieć z krążownika kiedy „zabraknie” morza, po którym mógłby on pływać. Zaś wzmianka o misji zaopatrzeniowej sterowca L59 na pewno ucieszy miłośników lotnictwa. Pomędzy tymi epizodami mamy zaś opisy walk, często nie tylko z przeciwnikiem, a wręcz z przyrodą czy afrykańskim klimatem. Nawet podsumowanie, zawierające oczywiście tabelki z porównaniem strat, jest napisane w sposób interesujący i pozwala dowiedzieć się kilku ciekawych faktów rzutujących także na dzisiejszy kształt Afryki Wschodniej.

Słabym punktem pozycji jest relatywnie mała, jak na opisywany okres, ilość zdjęć/ilustracji. Typowa raczej dla monografii jakiejś bitwy starożytnej czy średniowiecznej, a nie ciągu działań trwających łącznie cztery lata. Także miłośnicy map nie są tu rozpieszczani. W całej książce są tylko dwie mapy. W dodatku każda dotyczy kampanii trwającej około jednego roku na stosunkowo dużym obszarze.

Ciekawą rzeczą i to mocno zwracającą uwagę jest oparcie się autora głównie na źródłach niemieckich. Opis działań zresztą, także przedstawiono głównie ze strony Niemiec. Mogło to zostać spowodowane brakiem lub ubóstwem innych źródeł (Anglicy nie mieli tam zbyt wielu powodów do chwały), lecz czasami miałem wrażenie, że czytam kajzerowską propagandówkę, i to dobrą. Całe szczęście, że w mojej okolicy nie ma punktów werbunkowych Schutztruppe, bo w trakcie czytania naprawdę miałem ochotę zaciągnąć się do nich ku chwale Cesarza i Wielkich Niemiec. Nie wspomnę już o przemożnym pragnieniu powieszenia sobie na ścianie portretu gen. von Lettowa w mundurze afrykańskim.

Podsumowując, polecam książkę wszystkim zainteresowanym afrykańskim teatrem działań w

Afryka Wschodnia 1914-1918

Wpisany przez Gustavus

środa, 17 listopada 2010 20:48 - Poprawiony środa, 29 grudnia 2010 14:04

czasie Wielkiej Wojny. Zawiera ona wiele informacji, zarówno militarnych jak i politycznych czy społecznych, dotyczących tego regionu w okresie od końca XIX wieku do początku okresu międzywojennego. Polecam ją także tym, którym tematyka ta jest całkiem obca. Zarówno jako źródło informacji o tym ciekawym i egzotycznym rejonie świata, jak i po prostu zwykłą książkę przygodową.

Autor: *Gustavus*

Opublikowano 16.11.2010 r.